

Sprawozdanie z konferencji „Niesłyszący studenci. Rola środowiska akademickiego i rodzinnego”, 24.05.2014 r., Warszawa

Joanna Kobosko

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu, Światowe Centrum Słuchu, Klinika Rehabilitacji, Warszawa/Kajetany

Adres autora: Joanna Kobosko, Światowe Centrum Słuchu, Klinika Rehabilitacji, ul. Mokra 17, Kajetany, 05-830 Nadarzyn, e-mail: j.kobosko@ifps.org.pl

Konferencja, poświęcona zagadnieniom dotyczącym studiowania osób głuchych i słabosłyszących na wyższych uczelniach, została zorganizowana z inicjatywy Katedry Psychologii Rozwoju i Edukacji Wydziału Psychologii Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie oraz Polskiego Komitetu Audiofonologii, a na jej czele stanął prof. Tadeusz Gałkowski. Wśród prelegentów znalazły się osoby związane m.in. z edukacją dzieci i młodzieży głuchej i jej kształtowaniem w kierunku coraz wyższych standardów, które uwzględniać będą potrzeby tej grupy studentów, profesorowie: Kazimiera Krakowiak z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Bogdan Szczepankowski z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi. Obrady uświetniła obecność profesor Kristiny Svartholm z Uniwersytetu w Sztokholmie. Organizatorzy zapewnili tłumaczenie symultaniczne wystąpień na polski język migowy, co odpowiada standardom światowym w odniesieniu do wydarzeń naukowych związanych z osobami głuchymi (słabosłyszącymi).

Pierwsza głos zabrała prof. Kristina Svartholm ze Szwecji, kraju, który od lat 80. XX wieku dostarcza Polsce wzorców w sferze rozwiązań edukacyjnych dla dzieci głuchych. Z perspektywy wieloletnich doświadczeń związanych z realizacją edukacji dwujęzycznej dzieci głuchych, a więc edukacji uwzględniającej język migowy i język foniczny, prelegentka wskazała na kilka czynników sprzyjających udanej edukacji dwujęzycznej, do których zalicza m.in.: dwujęzyczne środowisko, które stwarza warunki do interakcji z rówieśnikami, dobre wyposażenie szkół specjalnych dla głuchych, zastosowanie interwencji wobec słyszących rodziców dzieci głuchych, którzy stają się częścią społeczności Głuchych.

Ciekawym zjawiskiem w Szwecji jest obecnie podejście rodziców dzieci głuchych do języka migowego, który nie jest już w ich percepcji „niebezpieczny”, będąc drugim językiem ich dziecka (nie zaś jedynym, jakim posługuje się dziecko w komunikowaniu się z otoczeniem). Powrót zainteresowania rodziców językiem migowym obserwuje się od 4–5 lat. W kontekście rozważań na temat edukacji dwujęzycznej warto nadmienić, że trudno jest dokonywać jej ewaluacji, gdyż nie wiadomo, jakie przyjąć odniesienie: dzieci słyszących czy dzieci słyszących, lecz

dwujęzycznych. Według statystyk 60% uczniów głuchych w Szwecji zdaje egzamin z języka szwedzkiego, zaś nieco mniej, tj. 50%, z języka angielskiego. Inne dane wskazują na to, że 50% dzieci głuchych nauczanych w modelu edukacji dwujęzycznej uzyskuje takie same wyniki jak dzieci słyszące, a trzeba wziąć pod uwagę, że z kolei 40% uczniów ze szkół dla głuchych w Szwecji posiada dodatkowe, oprócz głuchoty, trudności. Wskaźnik uczniów ze szkół dla głuchych trafiających do szkolnictwa na poziomie wyższym wynosił w 2012 roku ok. 30–40%. Jednakże większość niesłyszących studentów wyjeżdża do Uniwersytetu Gallaudeta w Waszyngtonie, amerykańskiej uczelni wyższej z wykładowym amerykańskim językiem migowym (ASL), zaś ok. 150 studentów głuchych pobiera naukę na szwedzkich uniwersytetach. Komentując tę sytuację, prof. Svartholm dodała, że jedną z przyczyn takiej decyzji młodych ludzi jest towarzyszące im zmęczenie ciągłą walką i cierpieniem, że nie mogą w pełni uczestniczyć w wielu sytuacjach społecznych.

Historię kształcenia studentów niesłyszących w Polsce przybliżył uczestnik konferencji prof. Bogdan Szczepankowski, naoczny świadek i uczestnik zachodzących przemian w tej sferze życia. W swoim referacie „Początki kształcenia osób niesłyszących na wyższych uczelniach” cofnął się do lat 50. i 60. XX wieku – czasów, w których tylko nieliczne osoby niesłyszące, uzyskujące maturę w szkołach masowych, dostawały się na studia wyższe. Dla absolwentów szkół zawodowych dla głuchych droga ta była zamknięta, m.in. z powodu niskiego poziomu kształcenia w szkołach specjalnych i braku możliwości uzyskania w nich wykształcenia średniego. Prelegent wyodrębnił dwa przełomowe, jego zdaniem, fakty w kształceniu niesłyszących studentów w Polsce: jeden z przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, drugi z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Ten pierwszy wiązać można z powołaniem do życia Zespołu Niesłyszących Studentów i Absolwentów Wyższych Uczelni FABULINUS, w skład którego w chwili powołania w 1968 roku weszło 13 osób. Dziełem jego uczestników stała się publikacja zbiorowa „Nie jesteś sam. Poradnik niesłyszącego studenta”, wydana w 1974 roku. Z relacji prof. Szczepankowskiego wynika, że działalność FABULINUSA przyczyniła się do powołania przez ówczesne Ministerstwo Oświaty i Wychowania dwóch pierwszych szkół średnich

dla głuchych: liceum zawodowego w Warszawie i technikum w Wejherowie. Natomiast dopiero w 1984 roku wprowadzono do szkół specjalnych dla głuchych język migowy jako pomocniczy środek w nauczaniu i komunikowaniu się. Drugi przełomowy moment w kształceniu studentów niesłyszących na poziomie wyższym w Polsce to rok 1989, w którym senat ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach podjął uchwałę o udostępnieniu uczelni dla osób niepełnosprawnych, w tym głuchych i słabosłyszących, na zasadach pełnej integracji. Jednym z dalszych posunięć związanych z powyższą decyzją było utworzenie przy tej uczelni Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pierwszą niesłysząca studentka siedleckiej uczelni – Sylwia Wojciechowska została przyjęta w 1991 r. na Wydział Matematyczno-Chemiczny. W roku 2013 na uczelni studiowały już 103 osoby z wadą słuchu, a niesłyszący stali się najlicniejszą grupą wśród niepełnosprawnych studentów. Wychodząc naprzeciw ich potrzebom, obecny Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny zapewnia tej grupie studentów lektorat języka polskiego, lektorat języka angielskiego, umożliwia bezpłatne usługi ksero niezbędnych notatek z wykładów i innych materiałów, zapewnia tłumaczy języka migowego, oferuje indywidualne zajęcia logopedyczne, jak i dostęp do indywidualnych systemów FM i in.

Z biegiem lat z doświadczeń siedleckiej uczelni skorzystały inne szkoły wyższe: Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi i in.

O „Dylematach wychowania i edukacji dzieci i młodzieży z uszkodzeniem słuchu” mówiła prof. Kazimiera Krakowiak. Wskazywała na znaczenie doświadczania języka przez dzieci głuche, jak i na oczywistą poniekąd kwestię, że dziecko pierwszy swój język otrzymuje i przyswaja, a nie uczy się go, jak ma to miejsce w wychowaniu dzieci głuchych ze słyszących rodzin. Trudności w przyswajaniu języka przez dzieci głuche wiązać należy m.in. z barierami w łączności międzyludzkiej, barierami w dostępie do struktury fonemowej ciągu mowy (afonemia/dysfonemia), asynchronią czynności komunikacyjnych i zakłóceniem dialogu między słyszącymi i niesłyszącymi. W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wsparcie jest udzielane studentom niesłyszącym zależnie od ich indywidualnych potrzeb; do chwili obecnej 60 osób niesłyszących uzyskało na tej uczelni stopień magistra.

„Otwarcie głuchym drogi na studia” to temat wystąpienia dr hab. Doroty Podgórskiej-Jachnik z Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Łodzi. Wśród różnorodnych uwarunkowań obecnej sytuacji osób niesłyszących chcących zdobyć wyższe wykształcenie prelegentka wymieniła takie jak: podniesienie poziomu edukacji niesłyszącej młodzieży i możliwość uzyskania świadectwa dojrzałości w wielu ośrodkach szkolno-wychowawczych dla głuchych, zatrudnianie nauczycieli głuchych, uznanie języka migowego i kultury Głuchych, otwarcie na świat osób głuchych, procesy aktywizacji i emancypacji głuchych, obecność tłumaczy języka migowego na wyższych uczelniach czy wreszcie rozwój Deaf Studies w Polsce. W swoim referacie prelegentka akcentowała znaczenie „wąskich przejść” w edukacji akademickiej



„Nie jesteś sam. Poradnik niesłyszącego studenta” napisany przez członków Zespołu Niesłyszących Studentów i Absolwentów Wyższych Uczelni FABULINUS w 1974 roku

głuchych i słabosłyszących studentów, a więc trudnych egzaminów czy prac zaliczeniowych, które poprzedzone są zazwyczaj zmniejszeniem wiary we własne możliwości i napięciem psychicznym przy jednocześnie dużej motywacji studentów, by te „wąskie przejścia” przekroczyć. Sytuacje te wymagają wsparcia zarówno emocjonalnego, jak i edukacyjnego, dlatego tak wiele osób zostaje zazwyczaj zaangażowanych w edukacyjny sukces młodzieży głuchej.

Doświadczenia w „Nauczaniu języków obcych studentów niesłyszących” prezentowała dr hab. Ewa Domagała-Zyśk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, która od 2003 roku prowadzi lektorat języka angielskiego na tej uczelni, wymagający od lektorów „specjalizacji” z zakresu surdologopedologii. Z jej obserwacji wynika, że studenci, także ci, dla których język migowy jest językiem podstawowym w komunikowaniu się z otoczeniem, chcą poznać języki obce w odmianie fonicznej, nie zaś jedynie migowej, jak ASL czy BSL. Z kolei problemowi „Nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym a kształcenie studentów głuchych w aglomeracji śląskiej” zostało poświęcone wystąpienie dr hab. Anny Zwierzchowskiej z Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

O znaczeniu środowiska rodzinnego mówili dr Dorota Buchman, koordynatorka Programu „Dźwięki Marzeń”, oraz dr Tadeusz Adamiec z Instytutu Głuchoniemych w Warszawie. Z oferty Programu „Dźwięki Marzeń”, realizowanego w latach 2006–2013, bezpłatnie skorzystało 2000 dzieci głuchych i słabosłyszących oraz ich rodzin. Z jego statystyk wynika, że dla 86% dzieci objętych rehabilitacją

słuchu i mowy mowa (dźwiękowa) stanowi podstawowy środek komunikowania się z otoczeniem. Z kolei o Programie Wczesnego Wspomagania realizowanym od 6 lat przy Instytucie Głuchoniemych w Warszawie mówił dr Tadeusz Adamiec, wskazując na nieuchronne zmiany, jakie powinny nastąpić w kształceniu surdopedagogów w Polsce.

Wypowiedzi niesłyszących studentów i ich rodziców dopełniły program konferencyjny. Głos zabrała studentka Wydziału Psychologii SWPS Marta Abramczyk i jej matka pani Czesława Abramczyk, dzieląc się swoimi doświadczeniami, a także pani Aleksandra Włodarska vel Głowacka,

prezentując film o drodze życiowej swojego niesłyszącego syna, który z ważnych powodów nie mógł osobiście uczestniczyć w konferencji.

Konferencję uważam za wydarzenie bardzo udane i potrzebne dla środowisk zainteresowanych optymalnym rozwojem młodzieży głuchej i słabosłyszącej. Była forum wymiany wiedzy, doświadczeń i emocji, spotkaniem wielopokoleniowym, tych wszystkich, którzy razem współtworzą historię działań w obszarze surdopedagogiki, językoznawstwa i psychologii na rzecz osób niesłyszących i niedosłyszących w Polsce.